

Józef Niemiec

Wpływ przemysłowego ośrodka Gorlic i Glinika Mariampolskiego na rolnicze zaplecze (na tle stosunków społeczno-gospodarczych powiatu gorlickiego) *

Głównym problemem i celem tej pracy było zbadanie powiązania przestrzennego sił wytwórczych ośrodka przemysłowego Gorlic i Glinika Mariampolskiego z bliższym i dalszym wiejskim zapleczem oraz wykazanie jego wpływu na kształtowanie się życia gospodarczo-społecznego w wiejskim zapleczu rolniczym w granicach powiatu gorlickiego. Problem ten rozwiązałem w ten sposób, że na wstępie (w pierwszej części pracy) scharakteryzowałem środowisko geograficzne oraz stosunki gospodarcze i społeczne powiatu. Drugą część poświęciłem analizie ośrodka gorlicko-mariampolskiego posługując się o ile możliwości metodą historyczną. W trzeciej części pracy zająłem się ponownie terenem całego powiatu, wydzielając w nim obszary, które w różnym stopniu ulegają wpływowi ośrodka; równocześnie uzasadniłem układ przestrzenny powiązań ośrodka z jego zapleczem.

Szczególnie ważne jest omówienie stosunków ekonomicznych, gdyż warunkują one istnienie, nasilenie i zasięg wpływu ośrodka glinicko-mariampolskiego. W związku z tym w części pierwszej omawiam dokładnie stosunki panujące w rolnictwie na terenie powiatu, przedstawiam stan i charakter przemysłu oraz rzemiosła. Przedstawiam również zaludnienie i strukturę demograficzną wiążąc ją ze stosunkami gospodarczymi. W wyniku przesłedzenia wyżej podanych zjawisk okazuje się, że ziemia gorlicka pod względem fizyczno-gospodarczym i naturalnych zasobów rolnictwa nie stanowi jednolitej całości. Należy ją podzielić na dwie odmienne krainy: wybitnie górzystą — Beskid Niski i pagórkowatą — Pogórze.

* Praca magisterska opracowana została w Katedrze Geografii Ekonomicznej WSP w Krakowie w r. 1957 pod kierunkiem prof. dr Marii Dobrowolskiej. Zawiera 137 stron, 7 map oraz 46 tabel i zestawień. Całość pracy ujęta została w trzech częściach.

Pogórze położone na glebach głębokich, pylasto-gliniasto-ilastych oraz na madach w dolinach rzek, ma lepsze warunki rozwoju rolnictwa od Beskidu Niskiego, który odznacza się ubogimi, płytkimi, kamienisto-ilastymi glebami górskimi.

Warunki przyrodnicze są więc na ogół dla rolnictwa nie bardzo korzystne, a trudności gospodarcze potęguje w dodatku: wielkie rozkawałkowanie gruntów oraz drobne, zagrodowe, karłowate gospodarstwa chłopskie.

Na ogólną liczbę 17 401 indywidualnych gospodarstw rolnych, istniejących w powiecie gorlickim 76,9% (tj. 13 381 gospodarstw) to gospodarstwa do 3 ha. Gospodarstw od 3 — 5 ha jest 18,6% (3250 gospodarstw), a pełnorolnych, czyli powyżej 5 ha, jest zaledwie 4,5% (770 gospodarstw). Jeśli uwzględnimy normy wielkości gospodarstw dla tegoż powiatu, wynoszące 7 — 9 ha, które proponuje W. Zaklika¹, to widzimy, że gospodarstwa rolne w powiecie gorlickim nie są samowystarczalne i ich właściciele muszą szukać ubocznych zarobków. Dla porównania warto przytoczyć, że analogiczne kategorie gospodarstw w województwie rzeszowskim wynoszą: do 3 ha — 57,1%, od 3 — 5 ha — 27,9%, powyżej 5 ha — 15%.

Rozpatrując rozmieszczenie poszczególnych kategorii gospodarstw dostrzega się, że istnieją pewne obszary, na których proces rozdrobnienia zachodzi wolniej. Wyróżniają się tu wsie: Moszczenica, Sietnica, Rzepieniki, Turza, Stróże, Gródek, Brzana, Olszyny i inne, czyli północno-zachodnia część powiatu². Najsilniejszy zaś proces rozdrobnienia gospodarstw rolnych zaznacza się we wsiach wokół Gorlic, Glinika Mariampolskiego i na obszarze kopalnictwa naftowego. Na obszarze silnego rozdrobnienia gospodarstw istnieje równocześnie największe natłoczenie ludności, która sięga do 300 osób na 100 ha użytków rolnych, podczas gdy na obszarze większych gospodarstw rolnych gęstość ta nie przekracza 80 osób.

Obserwuje się także różnice w poszczególnych częściach powiatu w sposobie użytkowania ziemi, a zwłaszcza gruntów ornych. Zachodzi wręcz przeciwne zjawisko w stosowaniu kultur rolnych między obszarem gęstego zaludnienia i małych gospodarstw a obszarem słabego zaludnienia i większych gospodarstw. Okazuje się, że tam, gdzie jest duże zagęszczenie ludności, uprawia się przeważnie rośliny mało pracochłonne, jak: żyto, pszenicę, jęczmień, owies, ziemniaki i odwrotnie na obszarze stosunkowo niskiego zaludnienia i większych gospodarstw uprawia się rośliny wielce czasochłonne, jak: buraki cukrowe

¹ W. Zaklika, *Chłonność ludnościowa terenów wiejskich, woj. rzeszowskiego. Rzeszów 1949* (mps WKPG Rzeszów).

² Nie biorę tu pod uwagę mało zaludnionego obszaru polemkowskiego.

i pastewne, len, konopie, więcej też znajduje się tu sadów i ogrodów. Analogiczne zjawisko obserwuje się w hodowli. To zgoła niezrozumiałe zjawisko tłumaczy nam struktura zawodowa ludności.

Ponieważ ludność obszarów gęstego zaludnienia posiada małe gospodarstwa rolne i nie może żyć z tych gospodarstw, szuka pracy innej poza gospodarstwem rolnym. Najczęściej pracę tę znajduje w powiatowym przemysłowym ośrodku Gorlic i Glinika Mariampolskiego oraz w kopalnictwie naftowym. Te dwa ośrodki dają rodzinom z gospodarstw karłowatych dodatkowe dochody na wyżywienie i utrzymanie.

Ośrodki te zaczęły się kształtować w drugiej połowie XIX wieku, a wyraźnie zarysowały się w ostatnim 12-leciu, kiedy nastąpił poważny rozwój sił wytwórczych, co pociągnęło za sobą znaczne zapotrzebowanie na siłę roboczą. Stan zatrudnienia w przemyśle Glinika i Gorlic w 1945 r. wynosił 1200 osób. Wzrost zapotrzebowania na siłę roboczą w ośrodku glinicko-gorlickim okazał się po wojnie nadzwyczajnie duży, skoro już w 1954 r. ogólne zatrudnienie w przemyśle i pozostałych działach gospodarki narodowej wynosiło 5677 osób, a w sierpniu 1956 r. w czasie przeprowadzonych badań zatrudnionych było w zakładach pracy Gorlic i Glinika 6499 pracowników. Tak znaczne zapotrzebowanie na siłę roboczą w ośrodku glinicko-gorlickim spowodowało, że znalazły w nim pracę rodziny z gospodarstw karłowatych. Nastąpił masowy napływ do pracy pozarolniczej, do przemysłu, budownictwa, handlu i innych dziedzin gospodarki państwowej.

W ciągu ostatnich 12 lat znalazło pracę w ośrodku ponad pięć tysięcy osób. Z tego 3469 osób pracuje w ośrodku gorlicko-glinickim, a mieszka w swoich gospodarstwach rolnych, pozostali zaś osiedli na stałe w mieście w nowo wybudowanym Osiedlu Robotniczym. Pierwsi — to robotnicy i pracownicy, którzy dojeżdżają lub dochodzą codziennie do pracy z obszarów położonych poza granicami administracyjnymi miasta.

Rozpatrując układ geograficznego podziału pracy na tle mapy wielkości gospodarstw oraz mapy gęstości zaludnienia wyprowadzam wniosek, że im większe jest rozdrobnienie gospodarstw rolnych i wyższe zaludnienie wsi, tym większy odsetek ludności z tych wsi dojeżdża do pracy w ośrodku. Tak np. w Stróżówce, Sokole, Kobylance, Zagórzanach przypada ponad 200 osób na 100 ha użytków rolnych i z tych miejscowości dojeżdża największy odsetek ludności w wieku produkcyjnym (od 19 — 54 lat) do pracy pozarolniczej. Z Sokoła dojeżdża 45%, z Kobylanki — 37,3%, z Zagórzan — 34,3% ludności w wieku produkcyjnym. Natomiast ze wsi o najmniejszym zagęszczeniu ludności, gdzie przypada jak w Sędziszowej — 38 osób na 100 ha użytków rolnych, w Rzepienniku Suchym — 64, w Turzy — 64 osoby na 100 ha użytków rolnych, dojeżdża

znikomy procent robotników. Dla Sędziszowa wynosi on 0,4% ludności w wieku produkcyjnym, dla Turzy 1,2%, a dla Rzepiennika Suchego 0,2%.

Ośrodek gorlicko-mariampolski wywiera także znaczny wpływ na kształcenie młodzieży. W Gorlicach istnieje kilka szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych. Na skutek tego Gorlice stały się dla młodzieży ośrodkiem wielce atrakcyjnym. W Gorlicach kształcą się nie tylko młodzież miejscowa i z najbliższej okolicy, ale także z najbardziej odległych miejscowości. Młodzież ściągająca do Gorlic określa strefę wpływów miasta Gorlic. W latach 1946—1956 ze szkół gorlickich wyszło 4270 absolwentów. Z tej liczby 22,6% to młodzież z samych Gorlic i Glinika; z miejscowości położonych na terenie powiatu gorlickiego kształciło się w tym czasie 55,2%, a pozostałych 22,2% przypada na młodzież z innych powiatów. Łącznie 77,4%, to młodzież (absolwenci) pochodząca spoza granic miasta.

Najwięcej młodzieży przybywa do Gorlic ze wsi sąsiadujących z miastem oraz ze wsi obszaru kopalnictwa naftowego, jak z Dominikowic, Kobylanki, Zagórzan, Stróżówki, Ropicy Dolnej; z każdej z tych wsi ukończyło szkołę ponad 150 młodzieży w latach 1946—1956. Natomiast z części południowej i północnej powiatu napływ do szkół jest mały. Można też zauważyć, że niektóre szkoły mają określoną terytorialnie, utrwaloną tradycyjnie sferę wpływów. Tak np. Liceum Ogólnokształcące kształci przede wszystkim młodzież miejscową i z najbliższego zaplecza. Ciekawe zjawisko obserwuje się także śledząc rozmieszczenie absolwentów szkół naftowych. Okazuje się, że ponad 80% pochodzi z miejscowości, w których znajdują się kopalnie naftowe. Ujawniają się tu więc utarte od dawna, tradycyjne związki ludzi z naftą.

Na podstawie wyżej opisanych faktów: gęstości zaludnienia, położenia i oddziaływania ośrodków przemysłowych, użytkowania ziemi, produkcji rolnej i hodowlanej oraz analizy życia gospodarczego powiatu gorlickiego dochodzi się do wniosku, że powiat gorlicki nie stanowi naturalnej całości. Jest on dość silnie zróżnicowany pod względem społecznym i gospodarczym, a samo miasto Gorlice — Glinik Mariampolski nie jest jedynym ośrodkiem wpływu na wieś. Stąd też ośrodek gorlicko-mariampolski nie posiada wyraźnie wyodrębniającej się, niczym nie zakłóconej sfery wpływów rozpadającej się na kilka mniej lub więcej regularnych pierścieni, czyli stref różniących się między sobą nasileniem wpływu miasta.

Wpływ miasta na cały powiat oddziałuje jedynie poprzez jego funkcje administracyjno-społeczne, tj. ze względu na siedzibę władz państwowych. Natomiast w powiecie gorlickim, tworze administracyjnym, wyróżniają się obszary, na których obserwuje się odmienny tryb ludzi, odmienny sposób użytkowania ziemi, odmienne rodzaje pracy i wytwa-

rzania produktów potrzebnych do zaspokajania własnych i cudzych potrzeb życiowych oraz wielkie kontrasty w zaludnieniu i strukturze demograficznej. W związku z tym zarysowały się na obszarze powiatu okręgi terytorialne, wykazujące jednolitość pewnych cech ważnych dla bytowania ludzkiego. Okręgi te nie są zamknięte w ramach granic administracyjnych powiatu gorlickiego, lecz wybiegają poza te granice. Ścisłe badania przyległych powiatów pozwolą ustalić przynależność tych odrębnych obszarów produkcyjnych powiatu gorlickiego (odcinków regionów) do większych regionów³.

Na terenie powiatu gorlickiego wyróżniam następujące okręgi gospodarcze:

1) odcinek regionu kopalnictwa naftowego (część regionu surowcowo-przemysłowego) o znaczeniu ogólnopolskim, który stanowi obszar bezpośredniej produkcji ropy naftowej,

2) okręg przemysłowy Gorlic i Glinika wraz z najbliższymi przyległymi do niego wsiami,

3) odcinek regionu rolniczego, obejmujący północno-zachodnią część powiatu, oraz

4) odcinek regionu pastersko-rolniczego.

Do wyróżnienia wyżej wymienionych obszarów doprowadziła mnie przede wszystkim analiza przestrzennego oddziaływania ośrodka gorlicko-mariampolskiego. Jako kryterium do określenia bezpośredniego wpływu ośrodka na wiejskie zaplecze przyjąłem rozmieszczenie zarobkującej w nim ludności, a mieszkającej poza jego granicami oraz młodzieży kształcącej się w ośrodku, a pochodzącej ze wsi. Okazało się, że na pewnych obszarach zasięg przestrzennych powiązań między ośrodkiem a jego zapleczem osiąga maksymalne nasilenia, na innych zaś przy takich samych odległościach jest znikomy lub wcale nie istnieje. Powiązania te zależą od charakteru wyżej wymienionych obszarów. Otóż największe nasilenie wpływów (dojazdów do pracy robotników, kształcenia się młodzieży) zaznacza się w okręgu gorlicko-mariampolskim, do którego prócz Gorlic i Glinika zaliczam okoliczne wsie, jak: Sokół, Stróżówkę, Zagórzany, Ropicę Dolną, Mszankę. Centrum tego obszaru jest miejscem produkcji potrzebnych dla regionu naftowego narzędzi, urządzeń i kadr w dziedzinie tejże produkcji, miejscem przeróbki ropy wyprodukowanej w regionie kopalnictwa naftowego. Na obszarze tym istnieje największe natłoczenie ludności (nie wliczając miasta), gdyż wynosi na 100 ha użytków rolnych w Stróżówce 279 osób, w Sokole — 245, w Zagórzanach — 200 osób. Występuje tu największe rozdrobnienie go-

³ Z tego względu terminy używane w pracy nie są pewne i nie zawsze odzwierciedlają obiektywny stan gospodarczy.

spodarstw rolnych. Średnia ich wielkość wynosi od 1—2 ha; tak np. w Sokole — 1,15 ha, w Stróżówce — 1,44 ha, w Zagórze — 2,00 ha. Z tego względu na omawianym obszarze oddaje się pracy pozarolniczej w Gorlicach i Gliniku od 25 do 45% ludności w wieku produkcyjnym. Znajduje się tu znaczna ilość rodzin, dla których rolnictwo jest zajęciem ubocznym, a głównym — praca w przemyśle, bywa też tak, że część rodziny pracuje w rolnictwie, a część w innym zawodzie. Ten ostatni układ spotyka się najczęściej w gospodarstwach uprawiających rośliny mało pracochłonne (żyto, pszenicę, ziemniaki, koniczyny). Np. w Zagórze, gdzie 34,3% ludności w wieku produkcyjnym pracuje stale w ośrodku gorlickim, nie uprawia się na ogół roślin przemysłowych, jak len, konopie, buraki cukrowe, kukurydza, które, jak wiadomo, są roślinami wielce pracochłonnymi.

Analogiczny charakter ma okręg kopalnictwa naftowego. Rozdrobnienie gospodarstw jak też gęstość zaludnienia pozostaje tu taka sama jak w regionie wyżej opisanym. Jednak kopalnictwo naftowe nie zatrudnia całej nadwyżki siły roboczej, zbędnej w rolnictwie. Poważna liczba osób tego obszaru dojeżdża do pracy do ośrodka gorlicko-mariampolskiego. Zatem na obszar ten oddziaływują zarówno kopalnictwo naftowe, jak też ośrodek gorlicki.

Zgoła odmienny charakter wykazuje *odcinek regionu rolniczego*. W przeciwieństwie do wyżej opisanych jest to obszar o najlepszych glebach, najbardziej intensywnej produkcji rolnej, dużym odsetku sadów i ogrodów, obszar zasobny w hodowlę, szczególnie bydła i trzody chlewnej. Cechują go stosunkowo duże gospodarstwa rolne (ponad 4 ha) i rzadsze zaludnienie: na 100 ha użytków rolnych przypada tu od 30 do 90 osób. Ludność omawianego obszaru oddaje się też przede wszystkim uprawie roli. Ze wsi tego obszaru jedynie około 3% ludności w wieku produkcyjnym szuka zajęć ubocznych. Wpływ ośrodka gorlickiego przejawia się tutaj w znacznie mniejszym stopniu.

Odcinek *regionu pastersko-rolniczego*, obejmujący najbardziej południową część Beskidu Niskiego o górskich glebach i wilgotnym klimacie, sprzyja porostowi traw i nadaje się po prowadzenia gospodarki hodowlano-pasterskiej. Pod uprawy rolne przeznaczono tu doliny licznych potoków i mniej strome stoki. Obszar ten na skutek przesiedlenia stąd ludności łemkowskiej posiada niedobór ludnościowy; zamieszkałe tu rodziny mają gospodarstwa o dużych powierzchniach. Ludność tego obszaru podobnie jak regionu rolniczego ma stałą, zapewnioną warsztat pracy. Dlatego też ośrodek gorlicko-mariampolski oddziałuje na ten region w znikomym stopniu. Do pracy dojeżdża stąd zaledwie kilka osób. Wyraźniej natomiast zaznacza się wpływ na młodzież. Porównując mapę dojazdów robotników z mapą kształcenia młodzieży dostrzega się następujące zja-

wiska: gdy „Mapa dojazdów” jest prawie pusta na tym obszarze, to „Mapa młodzieży” pokryta jest sygnaturami. Na przykładzie tego regionu można najlepiej uchwycić, a zarazem potwierdzić wniosek, że przy dużym zagęszczeniu ludności przyczyną dojazdów jest brak ziemi.

Tak wygląda w zarysie wpływ przemysłowego ośrodka gorlicko-mariampolskiego na wiejskie zaplecze, jego zasięg oraz przyczyny takiego wpływu i zasięgu.

Autor omawia z kolei szeroko, jakie skutki wywarł ten wpływ na ludność nim objętą, gdy chodzi o strukturę zawodową ludności, sposób użytkowania ziemi, stosowanie narzędzi i maszyn rolniczych, budownictwo i życie młodzieży.

Od nasilenia wpływu zależą zmiany w trybie życia ludności.

Najsilniejszy proces przemian, a w szczególności proletaryzacji chłopów występuje we wsiach okręgu gorlickiego i kopalnictwa naftowego. Ale i tu nie ogarnia on całych wsi, lecz przejawia się przede wszystkim w gospodarstwach drobnych i karłowatych. Tak np. we wsi Zagórzany, gdzie poza rolnictwem pracuje 417 osób (co stanowi 18,3% ogółu ludności, a 34,3% ludności wieku produkcyjnego), 384 osób, tj. 92%, stanowią posiadacze gospodarstw do 3 ha.

Z gospodarstw średniorolnych (3 — 5 ha) oddaje się pracy pozarolniczej 7%, a z pełnorolnych (powyżej 5 ha) — 1%. Odsetek zatrudnionych w przemyśle wzrasta więc w miarę, jak gospodarstwa maleją, i odwrotnie maleje, gdy wielkość gospodarstw wzrasta. Ponadto zatrudnienie kobiet jak też głowy rodziny maleje wraz ze wzrostem wielkości gospodarstw. Z gospodarstw średnio- i małorolnych głowa rodziny jest najmocniej zainteresowana pracą poza rolnictwem. W Zagórzanach 191 robotników to głowy rodzin z gospodarstw do 3 ha, tylko 8 robotników pracuje jako głowa rodziny z gospodarstw ponad 3 ha. Z takim zjawiskiem spotyka się we wszystkich wsiach objętych wpływem.

U osób zatrudnionych poza rolnictwem obserwuje się wielką różnorodność zawodów, co nadaje wsi charakter osady przemysłowej. Dominują zawody związane z eksploatacją, rafinacją i produkcją narzędzi naftowych. Wachlarz zawodów jest nader szeroki i urozmaicony. Spotyka się na wsi blacharzy, brakarzy, destylatorów, elektromonterów, frezerów, kowali, manipulantów, monterów, operatorów, palaczy kotłowych, rafinatorów, spawaczy, stopniarzy, stabilizatorów, szlifierzy, ślusarzy, wiertaczy itp. Zmienia się więc charakter i kultura wsi. W Kobylance we wsi kopalnictwa naftowego znajduje się 181 pracowników wyżej wymienionych zawodów. Wszystko to nadaje wsi charakter przemysłowy.

We wsiach objętych wpływem przemysłu uderza w użytkowaniu ziemi znaczny odsetek gruntów ornych, a niski procent sadów i ogrodów warzywnych mimo bliskości miasta. Ponadto, jak już wyżej wspomniano,

nie stosuje się (lub tylko sporadycznie) takich kultur rolnych, które wymagają wielkiego nakładu pracy. Powszechnie występującymi tu uprawami jest żyto, pszenica, owies, ziemniaki, rośliny mało pracochłonne. Spowodowało to znaczny odpływ siły roboczej do prac pozarolniczych. Słuszność tego sądu potwierdzają następujące fakty: w Zagórzanach i Kobylance na 100 ha użytków rolnych przypada tylko 58 osób gdy odliczymy robotników dojeżdżających, gdy tymczasem w Staszówce, wsi regionu rolniczego, liczba ta wzrasta do 86 osób, w Łużnej — do 89 osób. We wsiach objętych wpływem pozostaje więc mniej rąk do pracy. W tych warunkach większy wkład pracy, a tym samym i większa intensyfikacja gospodarczej rolni jest w Staszówce czy Łużnej, a trudna do osiągnięcia w Zagórzanach i Kobylance.

Analogiczne zjawisko zachodzi w hodowli zwierząt domowych. Wyraźnie ilustruje ten stan poniższe zestawienie w przeliczeniu na 100 mieszkańców.

Stan pogłowia zwierząt gospodarskich na 100 mieszkańców

	Staszówka	Zagórzany
konie	7,8	5,5
bydło rogate	55,2	30,7
trzoda chlewna	32,2	10,0
owce	10,0	2,0
kozy	0,3	0,5

Mieszkańcy Staszówki podobnie jak i całego regionu rolniczego są hodowcami bydła i trzody chlewnej. Tylko w tym regionie hoduje się inwentarz żywy w sensie produkcji towarowej dla zbytu. Gdy w Zagórzanach przypada 10 szt. trzody chlewnej i 30 szt. bydła na 100 mieszkańców, to w Staszówce odnośne liczby wynoszą: 32 i 55.

W stosowaniu narzędzi i maszyn rolniczych zaszły olbrzymie zmiany. Na omawianym obszarze do lat 1945 — 1947 podstawowymi narzędziami rolniczymi były: pługi, sierp, motyka i cepy. Do obróbki ziemi powszechnie stosowano jednoskibowe pługi żelazne z drewnianą oprawą. Tylko do upraw roślin okopowych, zniwnych i omlotowych zastosowano nowe narzędzia, bardziej zmechanizowane. W latach 1947 — 1949 wprowadzono żelazne pługi. One to spowodowały wyparcie trudnej, żmudnej i wielce czasochłonnej pracy przy okopaniu ziemniaków motyką oraz zmiany w sposobie uprawy roli.

Do chwili gdy motyka służyła do okopywania ziemniaków, sadzono je w tzw. zagonach (pasach wzdłuż ładu) o szerokości 8 — 12 skib, a w poprzek tych wąskich zagonów robiono motykami rzędy. Z tego względu duży procent gruntu leżał bezproduktywnie, zajęty przez tzw. bruzdy. Gdy wprowadzono pługi, przeorano wąskie zagony na szerokie

składy 10 — 12 m szerokie, a rzędy robione znaczkami (znaczek wprowadzono wraz z pluzkiem) przy pomocy konia przeprowadza się obecnie wzdłuż składu.

W okresie ostatniego 10-lecia wprowadzono motory i młocarnie, które zrewolucjonizowały niejako pracę w zakresie omłotów. Okazało się, że pierwszymi nabywcami motorów i młocarni byli chłopo-robotnicy⁴ lub rodziny chłopo-robotnicze. Natomiast rolnicy, którzy jeszcze przed wojną posiadali kieraty (bogatsi gospodarze), przeprowadzają po dziś omłoty kieratami. Inni chłopo-robotnicy korzystają w czasie omłotów z maszyn GOM. Np. w Zagórzanach na 216 zamówień i wpłat za młocarnie w GOM, 149 pochodziły z gospodarstw, z których ktoś pracuje poza rolnictwem. W ten sposób nastąpiło odwrócenie porządku w stosowaniu lepszych maszyn między gospodarstwami: drobne gospodarstwa stosują obecnie doskonalsze maszyny niż większe, które wcześniej rozpoczęły mechanizację omłotów wprowadzając kieraty w miejsce cepów i ręcznych maszyn. Młocka przy zastosowaniu motorów weszła do najdrobniejszych gospodarstw. W dziedzinie maszyn żniwnych nie dokonały się większe zmiany. Kosa, która wyparła sierp w latach 1939 — 1947, w dalszym ciągu jest podstawowym narzędziem. Siew zbóż odbywa się dzisiaj (poza wyjątkami) ręcznie jak i przed laty, a przy kopaniu ziemniaków prawie powszechnie stosuje się motykę, gdyż próby zastosowania koparki konnej w wielu wypadkach zawiodły z powodu specyficznych warunków glebowych. Gleby pyłowo-iłowej, która uległa zbiciu i stwardzeniu przez okres wegetacji roślin, nie zdoła rozkruszyć koparka: nie kopie ona rzędów, a niekiedy wrywa całe gruzы, w których tkwią ziemniaki. Zatem ten rodzaj narzędzi nie może być w powiecie gorlickim wprowadzony, a tym samym nie może w tej dziedzinie zmechanizować pracy.

Wpływ ośrodka gorlicko-mariampolskiego odzwierciedla się także w tempie i sposobie budownictwa wiejskiego. W okresie od 1945 — 1956 r. obserwuje się proces intensywnego budownictwa mieszkaniowego. W bardzo szybkim tempie postępuje wzrost nowych budynków zarówno na nowych parcelach, jak też na gospodarowanym już gruncie, tzn. na miejscu starych domów. I tak np. gdy w latach 1921 — 1945 przybywały w Kobylance rocznie średnio 2 domy, to dziś przybywa 4. Łącznie z domami na zagospodarowanych parcelach wybudowano 141 domów, wieś więc odbudowała się i rozbudowała. Wyraźnie odbija się to na jej wyglądzie, gdyż prawie co drugi dom świeci jasnymi ścianami. To samo można zauważyć w Zagórzanach, Sokole, Stróżówce.

Nowością w budownictwie Kobylanki jak i innych wsi objętych wpływem jest także zastosowanie nowego materiału budowlanego. Do wojny

⁴ Za chłopo-robotników uważam posiadaczy gospodarstwa rolnego, którzy równocześnie pracują poza rolnictwem.

budowano przeważnie domy drewniane. Obecnie zaś *powszechnie rozwija się budownictwo murowane z cegły i żużla wielkopieczowego* zakładów przemysłowych Gorlic i Glinika. Na 141 nowo wybudowanych domów w Kobylance w omawianym okresie wybudowano 58 ze żużla, 49 z cegły, a tylko 39 z drzewa.

Nowe domy budują zarówno gospodarze, którzy zajmują się wyłącznie rolnictwem, jak też chłopo-robotnicy. Jednak zachodzi poważna różnica tak w tempie budowy domów, jak też w ilości wybudowanych domów między rolnikami a chłopo-robotnikami. Na podaną wyżej liczbę nowo wybudowanych domów chłopo-robotnicy wybudowali 75,9%, a tylko 24,1% wybudowali rolnicy. W Zagórzanach odnośne procenty wynoszą 65 i 35.

Natomiast na obszarze regionu rolniczego budownictwo rozwija się wolniej. W przeciwieństwie do Kobylanki czy Zagórzan, gdzie zagęszcza się budownictwo przez odbudowę i rozbudowę wsi, w Staszówce nowe domy powstają powoli. W okresie od 1946 — 1956 r. wybudowano w Staszówce tylko 4 nowe domy na nowych parcelach, ponadto odbudowano 7 — na dawnych. Nowe domy dostosowuje się tu do starego budownictwa, tzn. drewnianego krytego dachówką lub strzechą. Za przyrostem nowych domów na wsi kryje się zjawisko dalszego rozdrobnienia gospodarstw rolnych, co zwiększa podaż na siłę roboczą poza rolnictwem. Zjawisko to szczególnie dotyczy wsi objętych wpływem ośrodków przemysłowych.

W przeciwieństwie do wsi wyżej opisanych, gdzie procesy zmian stosunków demograficznych i społeczno-gospodarczych dokonywały się już od chwili powstania przemysłu naftowego, a obecnie osiągnęły większe nasilenie, w powiecie gorlickim istnieją ponadto takie wsie, w których podobne procesy zachodzą dopiero w ostatnich latach. Do takich wsi należy m. in. Pagorzyna. Do II wojny światowej Pagorzyna stanowiła wieś zapóźnioną w rozwoju społeczno-gospodarczym. Rozdrobnienie gospodarstw rolnych i duże zagęszczenie ludności hamowało rozwój społeczno-gospodarczy wsi. O tym może świadczyć m. in. fakt, że do roku 1945 żaden z mieszkańców wsi nie ukończył szkoły średniej. Rozdrobnione gospodarstwa nie mogły wyżywić licznych rodzin. Stąd ludność szukała różnych dróg ratunku. Jedną z nich był las. W lesie zbierano grzyby i jagody, które sprzedawano dzieciom okolicznych wsi, właścicielom kopalń naftowych i w pobliskich miasteczkach. Część ludności, przeważnie z gospodarstw 0,5 — 1 ha, zmuszona była chodzić po jałmużnę do zamożniejszych wsi, gdyż gospodarstwo i leśne zbieractwo nie mogły ich wyżywić, a pracy pozarolniczej nie było.

Poważne zmiany w życiu ludności wsi zaszły po 1945 r., a zwłaszcza w latach 1950 — 1951, gdyż w tym czasie nastąpiło duże zapotrzebowanie

na siłę roboczą w nowo powstałych kopalniach ropy w Osobnicy i Folszu. Nastąpił znaczny odpływ siły roboczej do zajęć pozarolniczych, który objął 36,9% ludności w wieku produkcyjnym, tj. 144 osób (w 1939 r. 2 osoby). Pracy pozarolniczej oddają się przeważnie mężczyźni; stanowią oni 99,5% z ogółu pracujących poza rolnictwem. Większość prac związanych z rolnictwem z wyjątkiem orki i siewu przeszła w ręce kobiet.

Pomimo znacznej ilości zatrudnionych w ośrodkach przemysłowych i płynącego stąd dochodu, w Pagorzynie nie zarysowały się tak widoczne przemiany, jakie obserwowaliśmy w Kobylance czy Zagórzanach. Wynika to po pierwsze stąd, że możliwości zarobkowe zostały stworzone niedawno, po drugie z faktu, że zaoszczędzone pieniądze musi się przeznaczyć na dokupywanie produktów żywnościowych. Do dziś dnia przeważają w Pagorzynie bardzo prymitywne narzędzia rolnicze. Sierp, motyka i cepy — to podstawowe narzędzia rolnicze zamiast kosiarek, koparek i młockarni. Natomiast dość szybko rozwija się budownictwo. Rozwój budownictwa postępuje równoległe ze wzrostem zatrudnienia w przemyśle i możliwościami zarobków, tzn. od 1950 r.

Jednym z poważnych problemów na terenie powiatu gorlickiego był problem emigracji. Gdy Osobnica i Folsz były jeszcze wsiami rolniczymi, gdy nie było miejscowych ośrodków zatrudnienia, ludność Pagorzyny emigrowała na stałe za pracą do miast. Z chwilą powstania w tych miejscowościach przemysłu i zatrudnienia większej ilości robotników, ludność przestała emigrować. Zaczęto budować nowe domy i zakładać nowe gospodarstwa, co spowodowało dalszy podział ziemi i dalsze rozdrobnienie gospodarstwa. Takie zjawisko obserwuje się we wszystkich wsiach objętych wpływem ośrodków przemysłowych. Aby zapobiec dalszemu podziałowi rozdrobnionych gospodarstw trzeba, aby równocześnie z powstaniem ośrodka przemysłowego powstawało przy nim osiedle robotnicze, które ściągałoby nadmiar ludności wiejskiej.

Omawiając skutki wpływu ośrodka gorlicko-mariampolskiego na wiejskie zaplecze, nie można pominąć zagadnienia kształcenia i ruchu młodzieży wiejskiej. Przed II wojną światową do wyjątków należało kształcenie młodzieży wiejskiej powyżej szkoły podstawowej. Gorlice posiadały wówczas tylko jedną szkołę średnią ogólnokształcącą. Dziś jest na terenie Gorlic 5 szkół ogólnokształcących i zawodowych, które przyciągają młodzież z odległych wsi.

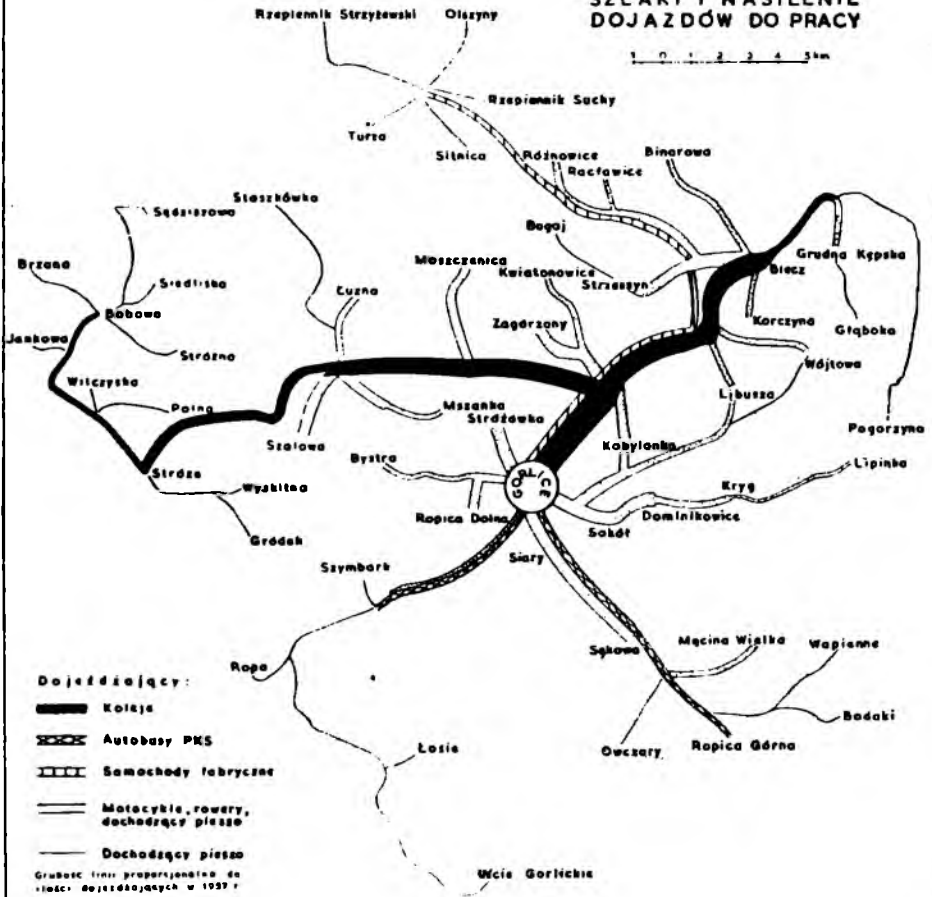
Poszczególne wsie czy regiony nie dostarczają do gorlickich szkół jednakowej ilości młodzieży. Obok wsi takich, jak Kobylanka, Dominikowice, Ropica Dolna, Moszczenica, Zagórzany i innych, z których kształcą się średnio rocznie od 14 — 19% młodzieży w wieku 15 — 18 lat, istnieją takie, jak Pagorzyna, Staszkówka, Rzepiennik i inne, z których tylko do 3% ogółu młodzieży w wieku szkolnym uczęszcza do szkół średnich.

Pewną rolę odgrywa tu tradycja. Okazuje się, że w tych miejscowościach, gdzie kulturalne wpływy miasta zarysowały się wcześniej, obserwuje się większe zainteresowanie kształceniem młodzieży i odwrotnie — mniejsze, gdy wpływy docierają obecnie.

Młodzież po ukończeniu szkoły w większości emigruje ze wsi, przez co zmienia się struktura wiekowa ludności wsi. Szczególnie dotyczy to miejscowości, z których w okresie od 1946 — 1956 roku wyemigrowało ze wsi ponad 150 osób (w Dominikowicach — 187 osób, Kobylance — 182 osoby, Zagórzanach — 187 osób). W tych miejscowościach zachodzi stopniowo zachwianie równowagi udziału głównych grup wiekowych ludności na niekorzyść średniej grupy wiekowej. Wszystkie prace związane z gospodarstwem rolnym przechodzą obecnie na najstarszą grupę wiekową.

SZLAKI I NASILENIE DOJAZDÓW DO PRACY

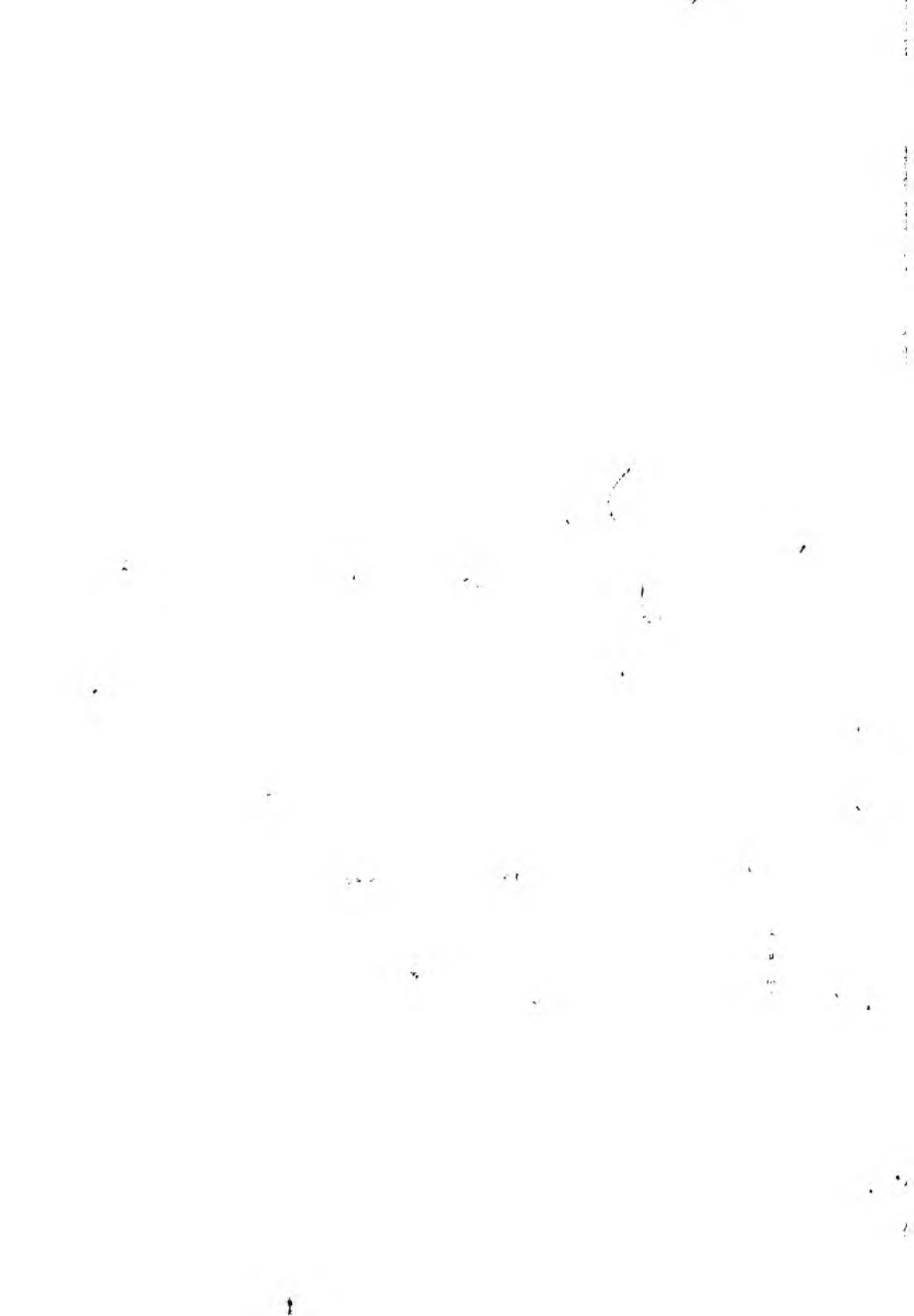
1 0 1 2 3 4 5 km



Dojeżdżający:

- Koleje
- Autobusy PKS
- Samochody fabryczne
- Motocykle, rowery, dochodzący pieszo
- Dochodzący pieszo

Grubość linii proporcjonalna do ilości dojeżdżających w 1957 r.



MAPA ŚREDNICH WIELKOŚCI
GOSPODARSTW ROLNYCH



0 1 2 3 4 5 km

— — — — — Granica państwa
— — — — — Granica powiatu

Cyfrы oznaczają numery wsi powiatu gorlickiego

Gospodarstwa do 2 ha
 Gospodarstwa 2-3 ha
 Gospodarstwa 3-6 ha
 Gospodarstwa 6-10 ha
 Gosp. powyżej 10 ha

NAZWY WSI POWIATU GORLICKIEGO

- | | | | |
|-------------------|-------------------|---------------------------|---------------------|
| 1. Banica | 23. Izby | 45. Nowica | 67. Skwirtne |
| 2. Bartne | 24. Jankowa | 46. Olszyny | 68. Smerekowiec |
| 3. Bednarka | 25. Klęczany | 47. Owczary | 69. Snietnica |
| 4. Biecz | 26. Klimkówka | 48. Pagorzyna | 70. Sokół |
| 5. Bielanka | 27. Kobylanka | 49. Polna | 71. Staszówka |
| 6. Binarowa | 28. Konieczna | 50. Radocyna | 72. Stawisza |
| 7. Biesna | 29. Korczyna | 51. Raławice | 73. Stróżna |
| 8. Blechnarka | 30. Kryg | 52. Regetów | 74. Stróżówka |
| 9. Bobowa | 31. Krzywa | 53. Ropa | 75. Stróże |
| 10. Bodaki | 32. Kunkowa | 54. Ropica Dolna | 76. Strzeszyn |
| 11. Brzana | 33. Kwiatów | 55. Ropica Górna | 77. Szalowa |
| 12. Brunary | 34. Kwiatonowice | 56. Ropki | 78. Szymbark |
| 13. Bugaj | 35. Libusza | 57. Rozdziele | 79. Turza |
| 14. Bystra | 36. Lipinka | 58. Różnowice | 80. Uście Gorlickie |
| 15. Czarne | 37. Łosie | 59. Rzepiennik Biskupi | 81. Wapienne |
| 16. Czarna | 38. Łuźna | 60. Rzepiennik Strzyewski | 82. Wilczyśka |
| 17. Dominikowice | 39. Małastów | 61. Rzepiennik Suchy | 83. Wola Łużańska |
| 18. Gładyszów | 40. Męcina Mała | 62. Sędziszowa | 84. Wołowiec |
| 19. Głęboka | 41. Męcina Wielka | 63. Sękowa | 85. Wójtowa |
| 20. Gródek | 42. Moszczenica | 64. Siary | 86. Wysowa |
| 21. Grudna Kępska | 43. Mszanka | 65. Siedliska | 87. Wyskitna |
| 22. Hańczowa | 44. Nieznajowa | 66. Sitnica | 88. Zagórzany |
| | | | 89. Zdymia |

